



## Świadectwo Jana Chrzciciela

Takie jest świadectwo Jana, gdy z Jerozolimy wysłano do niego kapłanów i lewitów, aby go zapytali: „Kim jesteś?”. Wyznał wówczas, niczego nie ukrywając: „Nie jestem Chrystusem”. Wtedy go zapytali: „Cóż więc? Jesteś Eliaszem?”. Odparł im: „Nie jestem”. „Jesteś prorokiem?”. Odpowiedział: „Nie”. Zapytali go więc: „Kim jesteś? Chcemy bowiem dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali. Za kogo się uważasz?”. Jan rzekł:

*„Jestem głosem, który woła na pustyni:  
Wyrównajcie drogę Pana,  
zgodnie z tym, co powiedział prorok Izajasz”.*

A wysłannicy byli faryzeuszami. I zapytali go: „Dlaczego więc chrzczysz, skoro nie jesteś ani Chrystusem, ani Eliaszem, ani prorokiem?”. Jan im odpowiedział: „Ja chrzczę wodą, wśród was jednak pojawił się Ten, którego wy nie znacie. Wprawdzie przychodzi On po mnie, lecz ja nie jestem godny rozwiązać Mu rzemyka u sandałów”.

Miało to miejsce w Betanii, na drugim brzegu Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.

Następnego dnia, gdy Jan zobaczył zbliżającego się Jezusa, oświadczył: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. On jest Tym, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie mężczyzna, który istniał przede mną, ponieważ był wcześniej ode mnie. Ja Go nie znałem, lecz dlatego przyszedłem chrzczyć wodą, aby tak został objawiony Izraelowi”. Jan zaświadczył również: „Ujrzałem Ducha, który zstępował z nieba jakby gołębica i pozostał na Nim. Ja wprawdzie Go nie znałem, lecz Ten, który posłał mnie chrzczyć wodą, zapowiedział mi: „Gdy zobaczysz, że na kogoś zstępuje Duch i na nim pozostaje, wiedz, że on będzie chrzczył Duchem Świętym”. I zobaczyłem to, więc poświadczam: On jest Synem Bożym”.